

SZEROKI DOSTĘP DO ZOBRAZOWAŃ SATELITARNYCH DLA POLSKIEJ ARMII. JUŻ OD PRZYSZŁEGO ROKU

Polska Grupa Zbrojeniowa oraz zaliczające się do niej Wojskowe Zakłady Elektroniczne z Zielonki podpisały porozumienie z amerykańskim koncernem DigitalGlobe. Kontrakt zapewni Ministerstwu Obrony Narodowej dostęp do wysokiej jakości danych z satelitarnego rozpoznania optycznego. Wojskowe Zakłady Elektroniczne (WZE) mają w imieniu PGZ objąć rolę głównego integratora technologii satelitarnych w Polsce.

Podpisanie porozumienia o współpracy (ang. *Memorandum of Understanding*) pomiędzy PGZ S.A., WZE S.A. oraz amerykańską spółką Digital Globe miało miejsce 12 grudnia 2017 r. w warszawskiej siedzibie Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Umowa dotyczy włączenia polskiego podmiotu do tzw. Programu Bezpośredniego Dostępu (ang. *Direct Access Program - DAP*). Chodzi o narzędzie umożliwiające pozyskiwanie z konstelacji optycznych satelitów obserwacyjnych Digital Globe zobrażeń o wysokiej rozdzielczości – do 30 cm.

Maciej Lew-Mirski, wiceprezes PGZ podkreślał, że do posiadania przez Rzeczpospolitą Polską własnego satelity obserwacji Ziemi jest jeszcze daleka droga. Realizacja takiego programu wymaga bowiem nakładów na poziomie co najmniej 350 mln USD, a sam cel może zostać osiągnięty dopiero za kilka lub nawet kilkanaście lat. Potrzebne kompetencje Ministerstwo Obrony Narodowej może jednakże szybko uzyskać dzięki partnerstwu, w jakie zaangażowała się grupa PGZ.

Pytanie tylko, czy musimy czekać kilkanaście lat, żeby zdobyć te zdolności, czy podejmujemy tę decyzję i zaczynamy z tego korzystać w zasadzie od dzisiaj, i podnosimy bezpieczeństwo naszego państwa do poziomu dotąd nieznanego. (...) Gdzie jest świat – prywatna firma DigitalGlobe, i gdzie jest Polska? Jeżeli chcemy dalej filozofować patrząc w niebo i czekając na to, aż kiedyś będziemy mieli własną konstelację, to możemy to robić. Albo możemy te zdolności zapewnić już teraz, i PGZ zdecydowało, że to jest lepsze rozwiązanie.

Maciej Lew-Mirski, wiceprezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.

Pierwszy etap polsko-amerykańskiej współpracy będzie więc polegał na zapewnieniu MON oraz innym krajowym instytucjom administracji publicznej dostępu do zdjęć satelitarnych na korzystnych warunkach. Założenie jest takie, by z zasobów DigitalGlobe polskie podmioty mogły korzystać z taką swobodą, jak gdyby dysponowały własnymi satelitami EO.

Organy władzy publicznej w Polsce oraz dowództwo Sił Zbrojnych zyskają zatem możliwość pozyskiwania nowych obrazowań niemalże w czasie rzeczywistym, a także narzędzia do tego, by satelitom z konstelacji DigitalGlobe zlecać konkretne zadania. Na mocy umowy MON uzyska także, za pośrednictwem PGZ, dostęp do ogromnych archiwów przeszłych obrazowań, pozostających w dyspozycji amerykańskiej spółki. Ten ostatni aspekt współpracy jest szczególnie ważny jeśli chodzi o planowanie i rozpoznanie wojskowe.

Własny satelita

Drugi etap polsko-amerykańskiej kooperacji, przewidziany na dalszą przyszłość, oznacza natomiast wsparcie DigitalGlobe przy pozyskaniu przez Polskę pierwszego, własnego satelity obserwacyjnego *dual-use*. Rodzima administracja będzie mogła podjąć decyzję, czy będzie to nasz własny, w pełni niezależny satelita, czy też zostanie on włączony do konstelacji urządzeń DigitalGlobe.

Dopóki jednak Polska nie będzie mieć własnej konstelacji satelitarnej, potrzeby naszego kraju w kwestii tego rodzaju rozpoznania zapewni współpraca z DigitalGlobe, które dysponuje obecnie na orbicie pięcioma satelitami o wysokiej rozdzielczości obrazowania, a w niedalekiej przyszłości mają do nich dołączyć kolejne. Obok funkcji wywiadowczych satelity amerykańskiego operatora zdolne są, w przypadku konfliktu zbrojnego, przekazywać naszej armii koordynaty celów dla broni, jaką dysponują polskie jednostki.

Jeff Kerridge, wiceprezes zarządu DigitalGlobe zapewnił, że Siły Zbrojne RP zyskają natychmiastowy dostęp do obrazowań satelitarnych wysokiej jakości, bez konieczności inwestowania przez Polskę w kosztowną i czasochłonną budowę złożonej infrastruktury naziemnej.

DigitalGlobe zobowiązuje się także wspierać PGZ w komercjalizacji pozyskiwanych przez polską spółkę produktów pochodnych EO – tj. w ich sprzedaży na rynku krajowym i zagranicznym. Zgodnie z zapowiedzią Kerridge’a, w ramach kontraktu PGZ uzyska także dostęp do danych z przyszłej konstelacji satelitów DigitalGlobe – Legion.

Kerridge zaznaczył podczas spotkania, że podpisane porozumienie ma kluczowe znaczenie dla rozwoju działalności jego firmy w Europie Środkowo-Wschodniej, a implementacja usługi *DAP* w PGZ pozwoli rozwinąć współpracę obu przedsiębiorstw w wymiarze lokalnym regionalnym.

To był Zapad

Wybór DigitalGlobe jako partnera dla krajowego przemysłu obronnego jest o tyle naturalny, że to właśnie ta spółka zapewniła Polsce obrazowania i analizy dotyczące manewrów Zapad, które rosyjskie i białoruskie siły zbrojne przeprowadziły kilka miesięcy temu za wschodnią granicą naszego kraju.

To rzeczywiście był Zapad i analiza tego, co tam się działo. My sami nie mogliśmy tego zrobić. Jako państwo polskie nie byliśmy w stanie zebrać tych podstawowych dla naszego bezpieczeństwa informacji i ich

przeanalizować. Musieliśmy je kupić.

Maciej Lew-Mirski, wiceprezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.

WZE - integrator polskiego przemysłu kosmicznego

Maciej Lew-Mirski zapowiedział przy okazji podpisania porozumienia, że PGZ szeroko wchodzi w krajowy sektor kosmiczny. Spółką, która w ramach grupy będzie skupiać technologie i kompetencje związane z satelitami i aplikacjami satelitarnymi, będą Wojskowe Zakłady Elektroniczne w Zielonce, gdzie też najpewniej powstanie stacja naziemna do obsługi *Direct Access Program*. WZE mają stać się szeroko rozumianym integratorem polskiego przemysłu kosmicznego, wspierając przy tym małe firmy, które realizują w tej dziedzinie coraz ambitniejsze projekty oraz zamówienia dla Europejskiej Agencji Kosmicznej.

W Polsce wiele podmiotów zajmuje się technologiami satelitarnymi, ale tak naprawdę, prawdziwe zdolności do integracji tego wszystkiego są tylko i wyłącznie w PGZ. Tylko PGZ posiada potencjał technologiczno-finansowy do tego, żeby przeprowadzić duże przedsięwzięcia na tym polu.

Maciej Lew-Mirski, wiceprezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A.

Należy podkreślić, że zobrazowania satelitarne od DigitalGlobe mają służyć nie tylko celom militarnym i wywiadowczym. Poprzez ich komercyjną dystrybucję znajdą one szereg zastosowań cywilnych – choćby w rolnictwie precyzyjnym czy górnictwie.